

Odznaczenia dla poznaniaków — budowniczych rurociągu

Zachodni odcinek rurociągu naftowego „Przyjaźń”, do granicy z NRD, budowali m. in. liczni inżynierowie, technicy i robotnicy z Poznania i Wielkopolski. Budowali dobrze skoro wśród dekorowanych odznaczeniami państwowymi, z okazji uroczystości oddania rurociągu do eksploatacji (w Pilecie tygodni temu) — znalazło się ośmiu poznaniaków. Byli to: Mikołaj Dziewałtowski (dyrektor Mostostalu — Poznań) — Sztandar Pracy II klasy, Dionizy Kozłowski (naczelnik inżynier Mostostalu — Poznań) — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, inż. Bolesław Piesiak (kierownik Zespołu Inspektorów Nadzoru) — Złoty Krzyż Zasługi oraz Józef Giel (kierownik budowy Mostostalu) — Złoty Krzyż Zasługi, Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: inż. Stanisław Maciejewski (starszy inspektor nadzoru), Ryszard Ziomek (kierownik robót Mostostalu), inż. Włodzimierz Pieszak (zastępca kierownika grupy robót), oraz Zbigniew Pacholski (główny mechanik budowy).

Zasłużonym poznaniakom gratulujemy. (zm)

Pamiątkowy medal dla Marszałka Polski

31 grudnia 1963 r. przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa prof. dr Bolesław Krupiński wręczył członkowi Biura Politycznego KC PZPR, ministrowi obrony narodowej, Marszałkowi Polski Marianowi Spychalskiemu złoty medal pamiątkowy wybitny dla uczczenia górnictwa na Tysiąclecie Państwa Polskiego.

Srebrne medale otrzymali równocześnie: szef sztabu generalnego WP, gen. broni Jerzy Bordziłowski, główny kwatermistrz WP gen. dyw. Wiktor Ziemiński oraz generałowie brygady Jerzy Fonkiewicz i Aleksander Kokoszyn. PAP



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 3 stycznia 1964

Cena 50 gr
Nr 2a [6190]

Powitanie Nowego Roku



Wymiana depesz przywódców ZSRR i Polski

Z okazji Nowego Roku przywódcy Polski i ZSRR wymienili depesze noworoczne. Z Polski na ręce I sekretarza KC KPZR N. Chruszczowa i przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR — L. Breżniewa depeszę wysłał w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu polskiego — I sekretarz KC — W. Gomułka, A. Zawadzki i J. Cyrankiewicz.

Równocześnie na ręce W. Gomułka, A. Zawadzkiego i J. Cyrankiewicza wpłynęła depesza z noworocznymi życzeniami od N. Chruszczowa i L. Breżniewa.

Minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał z okazji Nowego Roku depeszę z życzeniami do ministra obrony narodowej ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego. (PAP)

Gospodarniej i wydajniej

Nowy rok — nowe zadania dla przemysłu

Z zerwaniem ostatniej kartki kalendarza, to co dotychczas było przyszłorocznym planem, stało się już przedmiotem codziennej działalności.

Górnicy rozpoczęli wydobywanie pierwszych z 114,3 mln ton węgla, hutnicy wytopili pier-

wszą stal na poczet 8,3 mln ton, chemicy przystąpili do realizacji zadań, przewidujących wzrost produkcji o 1,3 proc., stocznicy po ciężkim finiszu kontynuują i rozpoczynają budowę następnych statków, a mają ich wykonać w br. 50, budowlani realizują program inwestycyjny, na którego wykonanie przeznaczają 125,3 mld zł a w ramach którego odda się do użytku m. in. 120,8 tys. mieszkań.

Chodzi jednak o to, aby te wszystkie ważne dla gospodarki surowce, maszyny, urządzenia, pojazdy i wiele innych wyrobów, a także zaplanowane inwestycje — wykonać mniejszym kosztem; aby przyspieszyć produkcję w maksymalnym stopniu uzyskując przez wzrost wydajności; aby wykonać zadania zużywając mniej materiałów, a wreszcie — aby nie przekroczyć przewidzianych wskaźników funduszu płac, zatrudnienia itp.

To są te wielkie zadania, które zostały szeroko omówione u progu nowego roku na XIV Plenum KC PZPR, a potem — na sesji sejmowej.

Co jest najważniejszym zadaniem w przedsięwzięciu w 1964 r.? Na te pytania odpowiadają kierownicy kilku kluczowych zakładów naszej gospodarki.

W kopalni „Wujek”, jak twierdzi jej dyrektor inż. Władysław Góld — zasadniczym przedsięwzięciem jest zrealizowanie wszystkich zaplanowanych inwestycji oraz zwiększenie wydajności. Górniczy tej kopalni zamierzają w tym roku osiągnąć wydajność wynoszącą 2 tys. kg węgla na robocznio-dniwkę i w ten sposób dołączyć do grona trzech kopalni: „Gótkwałd”, „Andaluzja” i „Wesoła” — które uzyskały już tę rekordową wydajność.

Ekspert i opanowanie produkcji nowych wyrobów — oto dominujące tegoroczne zadania wrocławskiego „Dolmetu”. Dyrektor fabryki inż. Zdzisław Kardasz — podkreśla, że w tym roku program produkcji wzrośnie o 7 proc. stwierdził, że na aktywniejszym ciągu poważne dodatkowe obowiązki, a m. in. rozpoczęcie produkcji zestawu urządzeń do lokomotyw spalinowo-elektrycznych, kilku nowych silników dla hutnictwa, przemysłu maszynowego, górnictwa i energetyki. Przygotowujemy się także do budowy generatorów o mocy 300 MW.

— Można śmiało powiedzieć, że wkroczyliśmy w rok nowej produkcji, zarówno w dziedzinie silników spalinowych dla okrętów i trakcji kolejowych jak i obrabiarek, wagonów kolejowych i innych urządzeń. Dyrektor Franciszek Schmidt z zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu, mówiąc o tych sprawach wymienia bardzo wiele nowości technicznych, które w 1964 r. opuszcza ten wielki zakład. Sporo z tych nowości idzie

Spór Dahomeju z Nigerią

Szef tymczasowego rządu Dahomeju, pułkownik Soglo, wystosował do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, depeszę z prośbą o zwołanie Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia sporu między Dahomejem a Nigerią.

Jak wiadomo, niedawna decyzja rządu Nigerii, wydalenia z tego kraju wszystkich Dahomejczyków, wywołała napięcie w stosunkach między Nigerią a Dahomejem. (PAP)

na eksport, a trzeba podkreślić, że przy ogólnym wzroście produkcji poznańskiego kombinatu o ok. 20 proc. produkcja eksportowa wzrosnąć ma o 23,5 proc.

Z myślą o lepszym zaspokojeniu potrzeb rynku rozpoczyna prace w nowym roku załoga warszawskich Zakładów Telewizyjnych. Jak twierdzi dyrektor Tadeusz Buczek, w br. zakład ten wyprodukuje o 15 tys. więcej odbiorników telewizyjnych, a co ważne zaczyna schodzić z taśmy zmodyfikowane typy aparatów z lampą kineskopową o 17-calowym ekranie i 90 stopniowym kącie odchylenia. Za pół roku rozpocznie się seryjna produkcja nowoczesnego telewizora z ekranem 21 cali i lampą 110 stopni. (PAP)

UWAGA!

Na życzenie Czytelników powtarzamy dzisiaj warunki wielkiego konkursu-plebiscytu pt.

Wybieramy „Wielką Piątkę” 1963

Przypominamy: wśród uczestników konkursu-plebiscytu rozlosowane zostaną:

- ★ telewizor
- ★ aparat radiowy
- ★ kamera filmowa
- ★ adapter i komplet płyt
- ★ książki

Jeszcze dzisiaj wypełnij kupon konkursowy, który zamieszczamy na str. 3. Czasu masz mało — 5 bm. mija termin!

UWAGA!

Dr Alicja Surowcowa „Polakiem 63”

1 bm. wieczorem Warszawska Telewizja ogłosiła wyniki (w nota bene bardzo złej audycji) plebiscytu „Polacy 63”. Pierwsze miejsce przypadło Dr Alicji Surowcowej — lekarce z Wrocławia, która na 5946 głosów otrzymała 2042 głosy, stawiając ją na czele najpopularniejszych ludzi kraju w roku 1963.

Dr Alicja Surowcowa w ub. r. w okresie urlopowym, zrezygnowała z zagranicznej wypoczynku, przejechała kierownictwo szpitala i dobrowolnie pozwoliła umieścić się w izolatorem, gdzie przebywali chorzy na ospę (3 miesiące). Ten czyn zyskał ogromne

Sajgon kontynuuje starą politykę

Według doniesień Agencji Associated Press, w Sajgonie nastąpiło 2 bm. ukonstytuowanie „Rady Obywateli-Przywódców”. „Rada” pełnić będzie funkcje zgromadzenia narodowego, które zostało rozwiązane po przewrocie państwowym.

Nowo powstały organ ma opracować nową konstytucję i „utworzyć w Wietnamie podległy ustabilizowaną demokrację antykomunistyczną. „Rada” nie będzie miała uprawnień ustawodawczych.

Przywódca junty wojskowej generał Duong Van Minh przemawiając podczas uroczystości otwarcia rady podkreślił, że junta dążyć będzie do utrzymania kursu „antykomunistycznego i antyneutralistycznego. (PAP)

Spółeczeństwo polskie uroczystie witało Nowy Rok 1964 na tysiącach zabaw sylwestrowych. W tradycyjnej zabawie sylwestrowej w gmachu KC PZPR, wzięli udział razem z pracownikami KC PZPR i licznymi gośćmi członkowie kierownictwa partii i rządu. Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka składa życzenia noworoczne.

CAF — fot. Szyperko

Poprawa bilansu

1094 MW przybyły w 1963 r.

W 1963 r. po raz drugi w historii naszej energetyki przekazyaliśmy w ciągu roku ponad 1 tys. megawatów mocy w nowo wybudowanych elektrowniach.

Jak poinformował dziennikarz w czwartek, 2 bm. wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Stefan Farjaszewski, załogi przedsiębiorstw tego resortu zrealizowały z nadwyżką — mimo poważnych trudności — zadania ubiegłoroczne w dziedzinie budownictwa energetycznego, oddając do eksploatacji elektrownie o łącznej mocy 1094 MW. Warto podkreślić, że 650 MW przekazano w elektrowniach opalanych tanim węglem brunatnym (w „Turówie” i „Koninie” III), co w znacznym stopniu poprawiło nasz bilans paliwowo-energetyczny.

Największym sukcesem budownictwa elektrowni było uruchomienie na 20 dni przed terminem czwartego bloku „Turowa” o mocy 200 MW. Dzięki temu zaoszczędzono ok. 35 tys. ton węgla kamiennego, który musiałby być zużyty (zamiast węgla brunatnego) na wytworzenie energii, dostarczonej w ciągu tych 20 dni przez IV turbozespoł „Turowa”. W ub. r. weszły także do ruchu pierwsze krajowe tur-

bozespoły o mocy 125 MW i kotły na węgiel brunatny o wydajności 375 ton pary na godzinę.

Zastąpienie starych, mało sprawnych agregatów prądotwórczych nowymi, pozwoliło w 1963 r. obniżyć zużycie węgla na jednostkę produkcji energii (kilowatogodzinę) z 457 do 439 gramów. Dało to duże oszczędności węgla.

PAP

Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu dziękuje serdecznie zakładom pracy, instytucjom i mieszkańcom m. Poznania za nadesłane życzenia noworoczne.

Za
KOMITET MIEJSKI PZPR
I SEKRETARZ
(—) CZESŁAW KONCZAL

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP-RADIO
KROTKO

Do rangi ambasad

Rządy Rumunii i Islandii postanowiły podnieść swe przedstawicielstwa dyplomatyczne do rangi ambasad.

Protokół handlowy

W Budapeszcie podpisano protokół o wymianie towarowej między Bułgarią a Węgrami na rok 1964. Protokół przewiduje poważne zwiększenie wzajemnych dostaw towarów w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Największa huta

Z Indii powróciła węgierska delegacja handlu zagranicznego, która zawarła tam umowę na dostawę wielkiej huty szkła do stanu Andhra Pradesh. Zakład ten będzie największą hutą szkła w Indi — który produkować będzie dziennie 100 ton wyrobów szklanych.

Raport FBI

W dorocznym raporcie dla prokuratora generalnego USA, szef Federalnego Biura Śledczego (FBI) — Edgar Hoover podaje, że w roku ubiegłym liczba napadów i włamań do banków wzrosła o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1962. Raport informuje również, że w ciągu ubiegłego roku agenci FBI aresztowali 12.000 osób.

Zaproszenie

W czasie swego pobytu w Nairobi, wiceprzewodniczący Związku wej Rady Wykonawczej Jugosławii, V. Žeković, wręczył premierowi Kenii, Jomo Kenyatie, zaproszenie prezydenta Tito do odwiedzenia Jugosławii. Kenyatta przyjął zaproszenie i ze swej strony zaprosił prezydenta Tito do odwiedzenia Kenii.

Piąta rocznica rewolucji na Kubie

W dniu wczorajszym Republika Kubańska obchodziła uroczystie piątą rocznicę zwycięstwa rewolucji.

W związku z tym w Havanie odbyła się wielka defilada wojskowa oraz manifestacja ludności. Jak co roku z trybuny na Placu Rewolucji przemówienie do narodu wygłosił Fidel Castro.

Do stolicy Kuby napłynęły liczne depesze z gratulacjami od przywódców bratnich państw. (PAP)

Oredzie noworoczne Kwame Nkrumaha

Należy położyć kres zimnej wojnie — od tych słów zaczął swe oredzie noworoczne prezydent Ghany Kwame Nkrumah.

Nkrumah scharakteryzował w swym przemówieniu sytuację w Afryce i dotychczasowe osiągnięcia ruchu narodowyzwolenczego na tym kontynencie. W 1964 roku po wyzwoleniu północnej Rodezji i Niasy cała północna i centralna Afryka oswobodzona będzie od kolonializmu.

Przechodząc z kolei do omawiania wewnętrznej sytuacji Ghany Nkrumah zapowiedział rozpoczęcie 7-letniego planu rozwoju, który stworzyć ma podstawy uprzemysłowienia tego kraju. (PAP)

Już wkrótce

BAL

64

Dalsze szczegóły jutro!

Szkolne sklepiki na kółkach

Tryptyk na kółkach — to szkolny sklepik zaprojektowany i wyprodukowany przez Poznańskie Zakłady Mechaniczne w Poznaniu. Jest to szafa, która po otwarciu stanowi trzyczęściowy regał z przegródkami i półkami na zeszyty i inne niezbędne przybory szkolne.

Przymocowane u dołu szafy kółka, pozwalają na łatwe transportowanie „sklepiku” w dowolne miejsce szkolnego korytarza. Popyt na sklepiki na kółkach jest dość duży, tym bardziej, że cena ich wynosi tylko 1800 zł. (PAP)

Tragedia na pustyni

3 stycznia we wczesnych godzinach rannych przelatujący w pobliżu miejscowości Adelaide (Australia) pilot samolotu dostrzegł w pustynnej okolicy ciała 4-osobowej rodziny emigrantów brytyjskich, którzy zbiegli z drogi i stracili orientację. Wszystkie 4 ciała — ojca, matki i dwu synów, leżały zespalone z sobą. Ludzie ci zmarli prawdopodobnie na skutek pragnienia. Ostatnim śladem zmarłych emigrantów, był napis na szybie samochodowej — porzuconej na szlaku samochodowym między miejscowościami — Birdville i Marree. Treść notatki była następująca: „Brak benzyny. Mamy wodę na dnie. Podążamy na południe”.

Rejon, w którym znaleziono ciała nosi złowrogą nazwę „płazysty rejon wzgórz zmarłych”. Skalisty rejon wzgórz pozbawiony jest wody, a temperatura przekracza często 38 stopni Celsjusza.

Według powszechnych przypuszczeń, rodzina emigrantów brytyjskich zmarła w dniu 26 grudnia, kiedy to temperatura w rejonie „płazystych wzgórz zmarłych” sięgała 47 stopni Celsjusza. (PAP)

Co — ile — gdzie?

Notatnik statystyczny

Ukazał się nowy „Rocznik Statystyczny — 1963”. Jak co roku, to podstawowe wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego jest „kopalią” ciekawych informacji o naszym kraju.

Oto kilka z nich.

OBSZAR POLSKI ZWIĘKSZYŁ SIĘ, ALE...

Według nowego rocznika, powierzchnia kraju wynosi 312.520 km kw. W dotychczasowych wydawnictwach podawano liczbę o 790 km kw. mniejszą — tyle średnio wynosi powierzchnia jednego powiatu. A przecież nie ostatnio nie słyszeliśmy o powiększeniu obszaru Polski. Tajemnica kryje się w nowych obliczeniach Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii na które powołuje się rocznik.

DLA MIŁOŚNIKÓW SAMOTNOŚCI — USTRZYKI DOLNE

Wśród miejscowości i powiatów najbardziej zatłoczonym jest Chorzów, gdzie na 1 km kw. mieszka 4.602 osoby. Niewiele ustępuje mu Świętochłowice — 4479 osób. Ponad 3 000 mieszkańców na 1 km kw. przypada w Bytomiu, Łodzi, Sosnowcu i Kaliszu. Warszawa jest dopiero na 10 miejscu z liczbą 2667 osób na 1 km kw., tuż za... Żyrardowem — 2730 osób. Miłośnikom samotności poleć można natomiast powiaty Ustrzki Dolne — z 13 mieszkańcami na 1 km kw. i Lesko — z 26. Z tymi dwoma bieszczadzkimi regionami konkurują pow. Miastko w woj. koszalińskim, gdzie na kilometr kw. mieszka 23 obywateli.

W NARODOWYM PORTFELU

Jakie działy gospodarki najwięcej wkładała do naszego wspólnego portfela, zawierającego dochód narodowy? W przemyśle wypracowuje się połowę naszego dochodu, a w rolnictwie zaledwie piątą jego część. Blisko 10 proc. uzyskujemy w obrocie gospodar-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

20 rocznica KRN

Przemówienie Zenona Kliszki

1 stycznia br. członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko wygłosił w radio i telewizji przemówienie z okazji 20 rocznicy utworzenia Krajowej Rady Narodowej.

Poniżej podajemy fragmenty tego przemówienia:

Dwadzieścia lat temu, na przełomie 1943/44 roku powstała do życia Krajowa Rada Narodowa — podziemne przedstawicielstwo polityczne narodu polskiego. Pierwsze posiedzenie Rady odbyło się w okupowanej Warszawie, w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia 1944 r. Utworzenie Krajowej Rady Narodowej z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej było punktem zwrotnym w życiu politycznym kraju okupowanego przez hitlerowski najazd.

PPR od pierwszej chwili swej działalności dążyła uporczywie i konsekwentnie do rozszerzenia frontu walki przeciw hitlerowskiemu okupantowi. Zdaniem kierownictwa PPR, front ten powinien być obejmować wszystkie żywe siły narodu, wszystkie organizacje i grupy polityczne i wojskowe, które nie skapitulowały przed wrogiem hitlerowskim i chcą z nim walczyć w sposób zorganizowany i jednolity. Nie chodziło tutaj o walkę dla samej walki lub tylko o manifestowanie wobec świata, że jesteśmy, że walczymy. Głównym celem tej walki była wolna i niepodległa Polska, było skuteczne przeciwdziałanie terrorowi okupanta, który ze szczególnym okrucieństwem uderzał i niszczył najcenniejsze i najważ-

niejsze tkanki żywego organizmu narodu.

PPR wskazała na główną formę tej walki — walkę zbrojną z okupantem, podejmując ją poprzez oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej. PPR wytyczyła też najważniejszą drogę prowadzącą do celu: nową koncepcję niepodległościową, wyrażającą się w tworzeniu sojuszu i braterstwa broni z Związkiem Radzieckim, decydującą siłą koalicji antyhitlerowskiej.

Na froncie wschodnim rozstrzygały się losy II wojny światowej. Klęska armii niemieckiej pod Stalingradem stała się punktem zwrotnym w tej wojnie, przybliżała chwilę wyzwolenia ziem polskich przez Armię Czerwoną. Na porządku dziennym stała sprawa wzmocnienia walki w naszym kraju, by przyspieszyć jego wyzwolenie. Dlatego też kierownictwo PPR zwróciło się do delegatury rządu londyńskiego z propozycją przeprowadzenia rozmów na temat oceny aktualnej sytuacji i ewentualnej współpracy PPR i GL z delegaturą rządu i Armią Krajową. Rozmowy, w których z ramienia PPR uczestniczyli Władysław Gomułka i Wiktor Strzeszewski, odbyły się w pierwszym kwartale 1943 r. Nie dały one jednak rezultatów. Zatrute jadem nienawiści klasowej kierownictwo podziemia londyńskiego odrzuciło propozycję PPR, dotyczące wspólnej walki GL i AK przeciw niemieckim okupantom. Delegatura rządu uchyliła się od współpracy z PPR.

W tej sytuacji PPR przystąpiła do zorganizowania nowego ośrodka politycznego, przeciwnego obozowi londyńskiemu.

Na utworzenie KRN delegatura rządu londyńskiego odpowiedziała krótko: powołaniem tzw. Rady Jedności Narodowej, łącząc w niej różne ugrupowania na antykomunistycznej bazie. Była to próba przeciwstawienia zjednoczonej prawicy antyhitlerowskiemu frontowi narodowemu. Utworzenie w podziemiu demokratycznej reprezentacji narodu z inicjatywy partii klasy robotniczej oznaczało zasadniczy zwrot w walce o front narodowy. W skład KRN weszły, obok PPR, partia lewicowych socjalistów RPPS, radykalne skrzydło ruchu ludowego „Wola Ludu” i szeregi ugrupowań skupiających demokratyczne środowiska młodzieży i inteligencji. Przewodniczącym KRN został Bolesław Bierut. Do pierwszego składu Prezydium wchodziło ponadto m. in. Edward Osóbka-Morawski, z RPPS, Władysław Kowalski ze Stronnictwa Ludowego i d-ca powołanej przez KRN Armii Ludowej, Michał Żymierski.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej przystąpiło do organizowania terenowych rad narodowych. Było to wstępnym, przygotowawczym eta-

pem przejęcia władzy przez lud i budowy nowego ustroju w Polsce, którego zarysy kreśliła deklaracja programowa PPR z listopada 1943 r.

W walce polityczno-propagandowej z PPR obóz londyński używał argumentu, że KRN powstała na rozkaz Moskwy. A jak było w rzeczywistości? Związek Radziecki dowiedział się o KRN po jej utworzeniu. Rozwijając działalność polityczną i walkę zbrojną z okupantem, KRN pragnęła doprowadzić do tego, aby Armia Polska pod dowództwem gen. Berlinga, walcząca u boku Armii Radzieckiej uznawała polityczne zwierzchnictwo KRN.

2 lipca 1944 roku KRN powołała do życia Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Wraz z proklamowaniem niepodległości Polski Krajowa Rada Narodowa stała się pierwszym jej parlamentem. Był to zarazem pierwszy parlament Polski Ludowej.

W ramach KRN umocnił się jednolity front obu partii robotniczych, powstał i utrwalił się blok stronnictw demokratycznych PPR, PPS, SL i SD. Doniosłą rolę w pracach KRN po wyzwoleniu odegrał Klub Poselski PPR. Z jego inicjatywy opracowano i uchwalono podstawowe akty ustawodawcze o reformie rolnej i nacjonalizacji przemysłu, o budowie nowego aparatu państwowego, o referendum powszechnym w 1946 r. Na forum KRN została stoczona zwycięska walka przeciw reakcyjnej opozycji PSL-u.

Gdy Krajowa Rada Narodowa schodziła ze sceny politycznej, ustępując miejsca Sejmowi Ustawodawczemu, wyłonionemu z wyborów powszechnych 19 stycznia 1947 r. — główne zadania manifestu demokratycznych organizacji, który legł u podstaw powołania KRN — były już zrealizowane. Władza ludowa zwyciężyła i umocniła się, zdobyła uznanie i poparcie większości narodu.

Ponad 94 tysiące gości noworocznych

Ogółem 94.676 mieszkańców Berlina zachodniego przeszło w dniu Nowego Roku do godzin popołudniowych przez pięć przejść granicznych do stolicy NRD, aby odwiedzić swych zamieszkałych tam krewnych.

Razem z tymi, którzy przybyli tam 31 grudnia, nadejście Nowego Roku obchodzili w Berlinie demokratyzm — 172.740 gości z Berlina zachodniego. Tysiące z nich posiadały przepustki na 31 grudnia i 1 stycznia — tak, że mogli spędzić ze swymi bliskimi całą noc noworoczną.

Jak podała Agencja ADN do dnia wczorajszego wydano mieszkańcom Berlina zachodniego 1.188 tysięcy przepustek uprawniających do przekroczenia granicy. (PAP)

„Filipinki” przed maturą

7 uczennic szczecińskiego Technikum Handlowego — znany zespół piosenkarzy „Filipinki” — zdaje w tym roku maturę. Przygotowując się do egzaminu dojrzałości, dziewczęta nie rezygnują ze swej działalności artystycznej.

Po zdaniu matury, „Filipinki” zamierzają poświęcić się dalszej nauce i pracy artystycznej. Wystąpią z nowym repertuarem piosenek, śpiewanych dla telewizji, radia, oraz na koncertach, które zamierzają dać w wielu miastach kraju. (PAP)

Cypr wypowiada układy

Jak donosi z Nikozji Agencja Reutersa, prezydent Cypru, Makarios, ogłosił w środę, że rząd postanowił wypowiedzieć „układ o gwarancjach” zawarty z W. Brytanią, Grecją i Turcją oraz układ o sojuszu z Grecją i Turcją.

Prezydent zakomunikował, iż poinformował szefów państw na świecie o decyzji podjętej w obliczu interwencji ze strony Turcji. Makarios dodał, że układy te „zostały narzucone narodowi cypryjskiemu”.

Sport • Sport • Sport

Miasteczko olimpijskie



Wyrównali rekordy świata

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Melbourne, zawodniczka australijska, Pat Kilborn, uzyskała świetny wynik w biegu na 30 m ppi. — 10,5. Rezultat ten, równy rekordowi świata, nie zostanie jednak zatwierdzony, ponieważ osiągnięty został z wiatrem.

Znakomitą formę zademonstrował na mityngu lekkoatletycznym w Miami Beach świetny sprinter amerykański Bob Hayes. W biegu na 100 y, mimo silnego przeciwnego wiatru i braku groźnych przeciwników, wyrównał on własny rekord świata wynikiem 9,1. a na dystansie 220 y na prostej uzyskał rezultat 20,1 tj. o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata. Na tych samych zawodach Pennel skoczył o 4,88, a Gubner pchnął kulę na odległość 18,17. (PAP)

„dla każdego”

• 1.400.000 zł dewizowych wyniosła koszt naszej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie 1964 r. w Tokio. Barw naszych, według założenia PKOlímpskiego, będzie okolo 170 zawodników i zawodniczek. W tej chwili fundusze na wysłanie naszej reprezentacji wynoszą niewiele, ponad milion zł dewizowych.

• „Oj, strzelaj, przedzie, strzelaj — jeeest!” — to sygnał dla miłośników sportu na antenie Polskiego Radia. Do końca 1963 r. nadany został 3.478 razy.

• 100 najlepszych pięściarzy 1963 r. wytypował „Przegląd Sportowy”. Wśród nich znalazło się zaledwie pięciu reprezentantów Wielkopolski, ógński twierdzi polskiego boksu. Znajdujemy w tym zestawieniu nazwiska naszych pięściarzy tylko w czterech wagach: w muszej na miejscu 9 — Matz, w lekkopółśredniej — Sobolewski, na miejscu szóstym, w wadze półśredniej na miejscu ósmym Jakubowski i na dziesiątym — Obala oraz w wadze półciężkiej Strzembowski. A więc tylko dwóch zawodników Poznań i trzech Kalisza.

Saneczkarze w olimpijskiej formie

Doskonałymi wynikami rozpoczęli rok olimpijski polscy saneczkarze. W Sylwestra i w dniu noworocznym rozegrali oni na doskonałym przygotowanym krytycznym torze zawody o puchar zdrowiska „Krynica”. Przewodnikami Polaków byli jeden z głównych pretendentów do olimpijskich medali — saneczkarze NRD. Pierwszą przedolimpijską próbę sił wygrali zdecydowanie Polacy.

Wspaniały poziom zademonstrowali nasi zawodnicy w jedyńskich, przypuszczając generalny atak na rekord toru, należący od 1962 roku do Thomasa Koehlera (NRD) i wynoszący 1.10,44. Najpierw udało się ta sztuka R. Zukowskiemu, który w trzecim ślizgu uzyskał 1.10,0. J. Wojnar trasa długości 1500 m przejechał w znakomitym czasie 1.09,8.

Niemcy wypadli słabo. Walke nawiązał jedynie mistrz świata z 1962 roku, Thomas Koehler. Nie zdolał on nawet zbliżyć się do własnego rekordu toru i uzyskał najlepszy czas 1.11,4.

Rekordy padły również w konkurencji kobiet. Ostatecznie rekordzistką toru została mistrzyni Europy, Irena Pawełczyk-Kowalska, która uzyskała czas 55,8 sek. Pawełczyk stoczyła zaciętą walkę z dwukrotną mistrzynią świata, dotychczasową rekordzistką krytycznego toru (57,0) Ilsa Geisler (NRD). W środe Niemka uzyskała najlepszy wynik 56,3. Doskonałą formę wykazała Barbara Gorgon-Frontowa, która w trzecim ślizgu wyrównała rekord toru, uzyskując także 55,8.

29 stycznia reprezentanci 33 krajów staną na starcie IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. Władze austriackie przygotowały się do tej największej z wszystkich zimowych Olimpiad bardzo starannie, licząc m. in. na korzyści wypływające z wzrostu popularności Innsbrucka wśród zagranicznych turystów. Na zdjęciu nowoczesne bloki miasteczka olimpijskiego, które po Igrzyskach zamienią się w dzielnicę mieszkaniową i obiekty turystyczne. Fot. — CAF

Nasi hokeiści odkrywają karty

Polscy hokeiści kończą wielkie przedolimpijskie tournée po krajach europejskich dwoma spotkaniami w NRF. Ciekawym jestemy czym kierowały się władze naszego hokeja zezwalając na występy na terenie kraju, z którym mają Polacy rozegrać eliminacyjny mecz w ramach turnieju olimpijskiego. Z tego odkrycia kart przez Polaków korzyść w przygotowaniach na pewno będą mieli Niemcy.

Prasa NRF poświęca dużo miejsca naszej drużynie. W „Deutscher Eisport” ukazują się szczegółowe charakterystyki polskich hokeistów i omówienie form treningowych stosowanych przez kanadyjskiego trenera, Hughesa, Niemcy chcą nawet sfilmować fragmenty występów Polaków, aby zapoznać swych reprezentantów ze sposobem ich gry. Widać z tego, jak bardzo pilnie przygotowują się oni do meczu z Polską na olimpijskim lodowisku w Innsbrucku. (op)

Ponowny sukces J. Przybyły

Nowy piękny sukces odniósł młody polski narciarz Józef Przybyła na skoczni olimpijskiej w Garmisch-Partenkirchen. W drugim konkursie „Międzynarodowego Tygodnia Czterech Skoczni” Polak uplasował się na trzecim miejscu za Finami Kankkonenem i Halonenem, pozostawiając za sobą elitę najlepszych skoczków świata. Za Polakiem znaleźli się m. in. wszyscy reprezentanci ZSRR, Szwecji, Norwegii, Austrii oraz Finlandii Hyvitiäinen i Immonen.

Przybyła już podczas treningów wykazywał doskonałą formę. W przeddzień konkursu uzyskał on odległość 89 m. W Nowy Rok osiągnął odległości nieco krótsze 84,5 i 86,5 m, ale jego drugi skok i tak był najdłuższym skokiem dnia. Z pozostałych naszych reprezentantów dobrze wypadli także Łaciak i Sztol, którzy zajęli 11 i 13 miejsce. W zawodach brało udział 80 skoczków z 14 krajów. Z czołwki światowej zabrakło jedynie reprezentantów NRD i Norwegów Engana i Brandeuga. Skoki obserwowało ok. 20 tys. widzów.

Po dwóch konkursach w klasyfikacji „Tygodnia Czterech Skoczni” prowadził zwycięzca z Obersdorfu, Norweg Ygge-Seth — 425,8 pkt., zaledwie o 0,5 pkt. przed Przybyłą.

dalekopisem

• Pierwszy w tym roku na świecie międzypaństwowy mecz piłkarski zakończył się olbrzymią niespodzianką. Reprezentacja NRF przegrała w środę z Algierią 0:2 (0:2).

• Międzypaństwowy mecz hokeja na lodzie pomiędzy olimpijską drużyną USA a zespołem CSRS zakończył się zwycięstwem Amerykanów 6:4 (3:1, 2:0, 1:3).

• Noworoczny konkurs skoków narciarskich w Zakopanem wygrał Fiedor, który za skoki długości 60,5 i 60 m otrzymał notę 211,9 pkt. Medalista olimpijski Griň był dopiero trzeci.

• Tradycyjnym treningiem przy witali piłkarze Cracovii Nowy Rok. Z wybieciem godziny 12 wrocyli na boisko, gdzie po krótkiej rozgrzewce rozegrali spotkanie sparingowe zakończone zwycięstwem zespołu „a” w stosunku 2:0.

• Dwaj nasi najlepsi biegacze Budny i Rysula wyjechali do Norwegii, grupa narciarzy do Grindelwald, natomiast zjazdowcy wezmą udział w zawodach w Szwajcarii. (za)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P.

„23 domostwa i 157 mieszkańców” liczyły sobie Witkowie, własność olumunskiego biskupa Rudolfa, gdy przed blisko dwoma wiekami powstał tu mały zakład metalowy, protoplasta dzisiejszego giganta metalurgii Czechosłowacji — „Vítkovických Železaren im. K. Gotwalda” w Ostrawie.

Blisko dwa wieki historii tego olbrzyma związane były z rozwojem kapitalizmu w tej części Europy. Wszystkie wielkie wydarzenia polityczne, intrygi dyplomatów, wojny królów, zabory i rewolucje — odbijały się pośrednio na procesie uprzemysłowienia tego regionu. W witkowskich piecach i kuźniach wytapiano i obrabiano stal nie tylko na potrzeby budowanej tu linii kolejowej między Ostrawą a Wiedniem. Stąd płynęły również dostawy stali, niezbędnej dla uzbrojenia armii pruskiej walczącej przeciwko Francji, a także armii... francuskiej walczącej przeciwko Prusom...

Tamte czasy dawno minęły. Obecnie Witkowie służą przede wszystkim dalszemu rozwojowi przemysłu Czechosłowacji. Ta olbrzymia fabryka fabryk obok urządzeń hutniczych posiada zakłady przerobcze, fabryki metalowe, maszynowe. Stal, półfabrykaty, gotowe kompletne urządzenia przemysłowe wędrują stąd nie tylko do fabryk i kopalni Czechosłowacji. Wyroby z marką „VZKG” znane są w wielu krajach Ameryki, Europy, Azji. Między innymi kombinat produkuje również wały okrętowe na użytek polskich stoczni.

Jak szare, stare miasto

„Mogliby śpiewać mieszkańcy Ostrawy. Wieloletnie, na żądanie kombinatu, pracownicy innych fabryk i kopalni mieszkali właśnie na terenie swoich zakładów. Wielki kapitał starał się w pełni uzależnić robotników od swoich warsztatów pracy. Stąd też

Hitler miał zginąć pod Starogardem

Hitler miał zginąć w sierpniu 1943 r. pod Starogardem. Śmierć szykował mu polski oddział partyzancki „Szybski” kpt. Szalewskiego, wchodzący w skład organizacji „Gryf Pomorski”. Przygotowania były niezwykle dokładne. Wywiad ustalił kiedy i jaką trasą miał powracać brunatny „Fuehrer”, ze swej kwatery pod Kętrzyńskiem. Podłożono miny. Nie przewidziano jednak kolejności pociągów. W rezultacie na miny wpadł pociąg wiozący straż przyboczną fuhrera „SS Leibstandarte Adolf Hitler”. Śmierć i rany znalazły wtedy 320 Niemców.

Powtarzamy warunki wielkiego konkursu-plebiscytu

Wybieramy „Wielką Piątkę” 1963

Powtarzamy warunki wielkiego konkursu-plebiscytu organizowanego przez redakcję „Dookoła Świata” oraz 17 dzienników wojewódzkich, w tym również „Głos Wielkopolski”. Czytelnicy 18 gazet wybiorą „Wielką Piątkę 1963 r.” Będą to najpopularniejsi ludzie z dziedziny filmu, radia, telewizji, piosenki i literatury.

Wszystkie kupony, które wpłyną do naszej redakcji, wezmą udział w losowaniu

10 nagród w postaci 100-złotowych bonów książkowych.

Wyróżnione kupony przesyłane będą do redakcji „Dookoła Świata”, która pomiędzy 180 autorów kuponów wyborczych

Zanim powstanie nowa Ostrawa

Korespondencja własna z Czechosłowacji

stare czynszowe kamienice budowane były na przemian z halami fabrycznymi, a ściany budynków jedynie cienką warstwą dzieliły warsztaty pracy od mieszkań.

W centrum miasta wyrastały nowe fabryki, nowe piece. Powietrze Ostrawy, tej starej części miasta, przesycone jest wyciekami kopalni, fabryk i hut. Między domami rozbiły się ognie spustów stali z martenów. Wszędzie pełno dymu, kurzu i sadzy.

Czas operacji: „M”

Dla polskiego czytelnika rozwój przemysłu kojarzy się często z widokiem nowoczesnych przestrzennych fabryk. Nawet jeśli nie budowaliśmy ich od fundamentów to kompletna odbudowa uwzględniała wszystkie przepisy nowoczesnego budownictwa przemysłowego.

Inaczej przedstawiał się ten proces w Czechosłowacji. Silnie rozwinęty i nie niszczonej w zasadzie działaniami wojennymi przemysł stwarzał warunki podjęcia produkcji niemal na skale przedwojennej. Dalszy rozwój skoncentrował się głównie na modernizacji i unowocześnieniu istniejącego już parku maszynowego.

Witkowski kombinat jest przykładem tym cenniejszym, że przecież uchwały XIV Plenum wskazują i naszemu przemysłowi rozwijanie mocy produkcyjnych właśnie drogą wszechstronnej modernizacji i unowocześniania tego, co już pracuje.

Kombinat rozbudowuje się nieustannie. Każdą wolną przestrzeń wykorzystuje się na pomieszczenia dla nowoczesnych maszyn i urządzeń. Plan rekonstrukcji uwzględnia nie tylko potrzeby dnia dzisiejszego, ale wybiega na dziesięć i dwadzieścia lat naprzód. — Rozbudowujemy nasz kombinat nie przerywając pro

Historia lubi jednak niezwykle skrajności. Za głowę jednego z założycieli Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, ks. płk. Józefa Wryczy, hitlerowcy wyznaczyli nagrodę w wysokości 300 tys. marek. Wrycza ukrył się w jednym z majątków w pow. śląskim. Właścicielem majątku był płk. hr. Stauffenberg wykonawca następnego zamachu na Hitlera.

Zamach był tylko jednym z efektowniejszych przykładów działalności bojowej „Gryfa Pomorskiego”. Gdański dziennikarz i działacz kaszubski Tadeusz Bolduan zestawiał parę lat temu wcale imponujący wykaz tej działalności. W latach 1943 i 1944, tzn. w czwartym i piątym roku istnienia tej organizacji, przeprowadziła ona na terenie trzech tzw. powiatów kaszubskich 25 większych akcji bojowych, w

dukcji — mówi oprowadzający mnie po halach inżynier Novak ze „sztabu” fachowców, którzy opracowali plan modernizacji.

Istotnie. Tuż obok będących w ruchu potężnych urządzeń mechanicznych, wielkich obrabiarek, czernieją wykopy pod nowe, zupełnie już zmodernizowane urządzenia.

W kombinacie — obok stałej załogi — pracują dziesiątki brygad monterskich i budowlanych. Przyrostowi mocy produkcyjnych zakładu towarzyszy jednakże nieustanny wzrost produkcji.

Akcja: „M” — jak tu nazywają proces rekonstrukcji i modernizacji urządzeń przemysłowych — nie omija i samego miasta. Obok starej Ostrawy buduje się tutaj dziesiątki nowych osiedli. W niedalekiej przyszłości połączy się w jedno wielkie centrum mieszkalne, położone z dala od centrum fabrycznego. W miarę rozwoju nowych dzielnic likwidować się będzie mieszkalna część starego miasta przenosząc lokatorów na nowe miejsca zamieszkania.

To, co już dziś w nowej Ostrawie zbudowano może za imponować nawet Polakom przywykłym do nowoczesnego budownictwa. Przede wszystkim zwraca uwagę uwzględnienie w nowym budownictwie gęstej sieci sklepów, placówek gastronomicznych i usługowych. Mieszkańcy nowych osiedli mają doskonałe zaopatrzenie — bez wyjazdu do starej części Ostrawy.

I tak w cieniu starego miasta rosną nowe osiedla, a na fundamentach starych, dwuwiekowych fabryk nowoczesne wysoko wydające urządzenia. Bo takie są właśnie prawa nowoczesnej socjalistycznej gospodarki naszego południowego sąsiada.

JERZY SOKOŁOWSKI

czasie których zlikwidowano m. in. 120 gestapowców i SS-owców.

Inne sekcje „Gryfu” kolportowały ulotki, nadawały audycje radiowe dla ludności polskiej, ostrzegały przed aresztowaniem i odbijali więźniów, wysyłały paczki do obozów, niosły pomoc wdowom po zamordowanych.

Cechą charakterystyczną tej organizacji, założonej w Czarlinie pod Chojnicami w grudniu 1939 r. przez 3 chłopów i 1 nauczyciela, był jej głęboki, mimo pewnych niekonsekwencji, demokratyzm. W deklaracji ideowej z 6 maja 1942 r. postulowano przeprowadzenie reformy rolnej, rozbudowę przemysłu, zlikwidowanie wpływów kapitału obcego oraz pierwszeństwo interesów państwa i narodu polskiego nad interesami związków religijnych.

Drugim członkiem „Wielkiej Piątki” będzie przedstawiciel radia. Może to być spiker, komentator, autor reportażu felietonów, aktor radiowy, reżyser itd. Z plebiscytu radiowego wyłaczani są piosenkarze i piosenkarki. W latach ubiegłych tytuły „Mister Radio” zdobyli: Andrzej Łapicki, Jerzy Ofierski i dwukrotnie Lucjan Kydryński.

Polski „król piosenki” to trzeci członek „Wielkiej Piątki”. W ubiegłych latach największym powodzeniem u czytelników „Dookoła Świata” cieszyły się kobiety. Dwukrotnie wybierano Sławę Przybylską i dwa razy Irenę Santor.

Najwartym członkiem będzie najpopularniejsza osoba telewizji, a więc każdy, kto występuje na szklanym ekranie lub jest współtwórcą programu (reżyser scenograf, autor tekstów, spiker itd.). Do tej pory miano „królowej telewizji” 4-krotnie zdobyła Irena Dziedzic.

POLSKA KULTURA W ŚWIECIE

Zasięg oddziaływania polskiej kultury systematycznie się rozszerza. Nasi artyści zdobyli już sobie za granicą dobrą pozycję. Sukcesy kulturalne w 1963 roku są tego wyraźnym potwierdzeniem.

W okresie tym — poinformowano nas w Biurze Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — współpraca kulturalna Polski w zakresie muzyki, teatru, plastyki, filmu, literatury i innych dyscyplin obejmowała niemal wszystkie kraje europejskie i wiele krajów azjatyckich, Ameryki Północnej i Południowej, Afryki oraz Australii. Łącznie utrzymywaliśmy kontakty kulturalne z około 60 krajami.

Pod znakiem polihymnii

Z 50 różnego typu polskich zespołów muzycznych, które w 1963 r. prezentowały się za granicą, ze szczególnie entuzjastycznym przyjęciem krytyki i publiczności spotkały się w USA i Kanadzie występy Chóru Chłopi-Męskie pod dyr. Stuligrosza i Filharmonii Narodowej na Festiwalu Muzycznym w Montreux w Szwajcarii, a także „Mazowsza” w Belgii, Szwajcarii i Włoszech. Do pięknych sukcesów naszej muzyki i wykonawców zaliczyć również należy trzymiesięczne tournée Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR, po ZSRR, Mongolii, Chinach, Japonii, Hongkongu, Australii i Nowej Zelandii oraz angielskie i szwajcarskie koncerty Kwintetu Warszawskiego pod kierownictwem Bronisława Gimpła.

„Powstały niedawno Kwintet Warszawski zaprezentował się swym występem w Wigmore Hall jako zespół wybitny (mam ochotę powiedzieć znakomity), którego pojawienie się na estradach koncertowych świata należy uznać za zasługującą na uwagę wydarzenie. Jest to świetny zespół talentów, spośród jego

Chociaż „Gryf” daleki był od autentycznej lewicy, niemniej doceniał potrzebę wspólnej pracy całego narodu dla wywalczenia niepodległości i silnego państwa o nowych granicach zachodnich. „Gorąco poprzemy tych wszystkich — głosiła deklaracja „Gryfa” — którzy dążą do utworzenia Polski jako silnego państwa słowiańskiego, sięgającego po Szczecin”. Jednocześnie „Gryf” doceniał rolę ZSRR w osiągnięciu tego celu.

W marcu 1945, czyli natychmiast po wyzwoleniu Pomorza Środkowego, kierownictwo „Gryfa Pomorskiego” wydało rozkaz o rozwiązaniu organizacji, stwierdzając, że zadania postawione przed tą organizacją zostały wykonane. Rozkaz zalecał członkom organizowania nowego ładu m. in. w postaci wstępowania do tworzącej się Milicji Obywatelskiej. (ZAP)

Pięty „Wielki”, to bohater naszej ulubionej książki. Może to być bohater książki napisanej przed wielu laty — Polak lub cudzoziemiec. Powstać prawdziwa lub fikcyjna. Dotychczas wybrano: Zagłobę, Zbyszka z Bogdańca, Andrzeja Bołkońskiego i Andrzeja Kmiecica.

Po ustaleniu listy osób, które najbardziej podobają nam się w 1963 roku należy wpisać je na załączony kupon.

Czytelnie wypełnione kupony przysyłać należy pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie „Nagroda osiemnastu” do 5 stycznia 1964 roku.

Ostateczne wyniki plebiscytu oraz listę zwycięzców nagród ogłoszone zostaną 16 lutego 1964 roku na łamach wszystkich osiemnastu gazet.

zalet należy podkreślić nieopiszalną czystość tonu, polot i entuzjazm”. — pisał recenzent angielskiego „Daily Mail”. W podobnym tonie utrzymywana była recenzja w „The Times”. A przecież... nie zapominajmy, że nasza kameralistyka stawia dopiero pierwsze kroki w zagranicznych salach koncertowych.

W 1963 roku na muzycznych szlakach świata rojno było od polskich solistów. Halina Czerny-Stefańska występowała m. in. w Danii, Islandii, Holandii, NRF, NRD, CSRS, Austrii, Afganistanie, Japonii, Hongkongu; Wanda Wilkomirska w Holandii, NRF, Jugosławii, Japonii; Adam Harasiewicz — w Jugosławii, Holandii, NRF; Barbara Hesse-Bukowska w Egipcie; Lidia Grychtolówna — w ZSRR, Finlandii, na Węgrzech, w Jugosławii, Holandii; Stefania Woytowicz śpiewała w Szwecji i NRF, a Halina Łukomska w NRF i Włoszech, Jerzy Semkow dyrygował w Anglii, Bułgarii, Włoszech, ZSRR.

Nie sposób wymienić wszystkich... By więc obraz naszej muzycznej ekspansji był pełniejszy dodajmy jeszcze do niego sukcesy młodych polskich artystów na międzynarodowych konkursach muzycznych. Na jedenastu tego typu imprezach nasi artyści zdobyli czołowe nagrody i wyróżnienia; m. in. na Konkursie im. Mozarta w Wiedniu, międzynarodowych konkursach śpiewu: w Rio de Janeiro, Hertogenbosch, Monachium, Genewie, Liège oraz na Konkursie Akordeonistów w Klien-genthal (NRD).

Pantomima — najpopularniejsza

W 1963 r. wystąpiliśmy za granicę piętnaście zespołów teatralnych — najwięcej studentów i laikarskich. Najbardziej „eksportową” pozycją okazał się, podobnie jak w 1962 r. Państwowy Teatr Pantomimy z Wrocławia, który po powrocie z Izraela, w okresie zaledwie ośmiu miesięcy, dwukrotnie (przypadek bez precedensu!) gościł w krajach skandynawskich: Danii, Szwecji, Norwegii i Finlandii, wszędzie zbierając niezwykle pochlebne recenzje. Z równie przychylnym przyjęciem spotkał się ten zespół podczas wrześniowych występów w Grecji.

Oto fragment jednej z wielu entuzjastycznych recenzji: „Saloniki nigdy dotychczas nie oglądały tak oryginalnego artystycznie przedstawienia. Znakomity scenograf i choreograf, p. Tomaszewski, poka-

zał nam widowisko bogate, pełne duchowych i psychicznych wrażeń”. („The Saloniki”).

Poza „Pantomimą”, z większych zespołów teatralnych prezentowały się zagranicą publiczności: czechosłowackiej — Jódzki Teatr Powszechny, jugosłowiańskiej — lubelski Teatr im. Osterwy. W USA i Kanadzie przebywała na gościnnych występach warszawska „Komedia”, w Anglii — Jódzki „Arlekin”, a w Szwecji i Finlandii — teatr „Lalka”.

W Europie i za oceanem

Z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz organizacji międzynarodowych, zagranicznych towarzystw przyjaźni, instytucji artystycznych i związków twórczych nasza twórczość plastyczna pokazywana była w kilkudziesięciu krajach (tylko na podstawie umów kulturalnych „wyeksportowaliśmy” 30 zestawów do dwudziestu krajów), w tym na dziesięciu wystawach międzynarodowych. M. in. na III Biennale Młodych w Paryżu, Międzynarodowej Wystawie Rzeźby w Hadze, malarstwa i rzeźby w Monte Carlo (K. Mackiewicz otrzymał tam nagrodę malarstwa księcia Reiniera), na międzynarodowej wystawie plastyki w Rostocku, Biennale w Sao Paulo w Brazylii. Na wystawie tej polską sztukę pokazywano w trzech sekcjach: plastycznej, książki i druków artystycznych oraz architektury. W tej ostatniej studenci V roku architektury warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych zdobyli pierwszą nagrodę za projekt fabryki tekstylnej, mimo że konkurs był bardzo silnie obsadzony, uczestniczyli w nim 43 szkoły artystyczne z całego świata.

EUGENIUSZ LECH

Z pamięcią bębnową...

Międzyzakładowe Laboratorium Maszyn Liczących przy Głównym Instytucie Górniczym w Katowicach wzbogaciło się ostatnio o maszynę cyfrową typu UMC-1 wykonaną we Wrocławskich Zakładach Elektronicznych „Elwro”.

UMC-1 wykonywać będzie średnio około 100 operacji matematycznych na sekundę, posiada pamięć bębnową o pojemności 4096 słów.

Maszyna pomoże matematykom górnictwa przy rozwiązywaniu zadań niezbędnych dla właściwego planowania produkcji górniczej. (ZAP)

KUPON WYBORCZY

MOJA ULUBIONA POSTACIĄ W 1963 ROKU

1. spośród ludzi polskiego filmu był(a)

2. spośród ludzi Polskiego Radia był(a)

3. spośród polskich piosenkarek i piosenkarzy był(a)

4. spośród ludzi polskiej telewizji był(a)

5. spośród bohaterów przeczytanych książek był(a)

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

Wiek

Adres

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Czerwone berety”, Notek: „O szóstym wieczorem po wojnie”, CZARN-KÓW — „Alicja w krainie czarów”; GNIEZNO — Lech i Polonia: „Przemienie z wiatrem”, GOSTYN — „Uczeń diabła”, JAROCIN — „Wszyscy do domu”; KALISZ — Wolność: „Kłosze szczęścia”, Syrena: „Księga dżungli” i „Stokrotka”, Oaza: „Via Margutta”, Kosmos: „Dwa oblicza zemsty”, Stylowe: „Siedem nianiek”, KEPNO — „Ostatni kurs”, KOŁO — „Tyko we dwoje”, KŁODAWA — „Pięć dni, pięć nocy”; KONIN — „Górniki: „Najlepszy z wrogów”, Energetyk: „Pierwszych dziesięciu”, KOSCIAN — „Maria z krainy jezior”, KROTOSZYN — „Poślubny rejs”; MATKA i córka”, LESZNO — „Chcemy się bawić”, MIEDZYCHÓD — „Pan marszałek i ja”, NOWY TOMYŚL — „Diabeł morski”, OBORNIKI — „Śniegi w żalobie”; OSTROW — „Czego pragnie Lola”, Słońce: „Waż morski”, OSTRZESZÓW — „Kapitan Fracasse”; PILA — Iskra: „Telefon towarzyski”, Milenium: „Rancho w dolinie”, PLESZEW — „Rocco i jego bracia”, RAWICZ — „Zwany most”, SŁUPCA — „Smar-kula”, SREM — „Złodziej w hotelu”, SRODA — „Mam tu swój dom”, SZAMOTULY — „Zabawa na sto dwa”, TRZCIANKA — „Be-stia”, TUREK — „Ludobójcy”, WAGROWIEC — „Być, albo nie być”, WOLSZTYN — „Zabawna buzia”, WRZESNIA — „SOS na Pacyfiku”.

RADIO

WARSZAWA II: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — Publicystyka międzynarodowa; 9.40 — Dla przedświata; „Noworoczny obereczek”; 10 — „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.20 — Muz. opo-rowa; 11 — Nad książkami K. Ma-kuszyńskiego; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13.20 — Koncert muz. popularnej; 14 — „Pierwszy dzień w Bumsdorfie”, opow. H. Webera; 15.35 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 16.35 — „Moje miej-sce w życiu”; 17.05 — Poradnik Językowy nr 55 w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Nau-ka jez. rosyjskiego; 19.15 — „Ze wsi i o wsi”; 19.30 — „Rozmowy z postaciami”; 20.25 — Sport; 20.30 — Wieczór literacko-muzyczny Rozgł. Wrocławskiej; 21.40 — Koncert zyczeń.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAŃ II: 7 — Muzyka w wyk. Pozn. Piętnastki Radiowej; 8.15 — Nauka jez. ang.; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.45 — Na-sze sprawy codzienne; 13 — Utwory Petera Warlocka; 13.25 — „Ta-neczna pasja”; 13.45 — Muzyczny Tydzień Poznania; 14 — Fel. J. Mańkowskiego pt. „Maszyna, rzeź-ba, człowiek”; 14.15 — Wł. Sło-wiński; Makowskie bajki; 14.30 — V rytymie tańca i pios.; 15.10 — Kon-cert Chóru á cappella PR w Krok-wie p. dyr. T. Dobrzańskiego; 15.30 — Dla dzieci, odc. pow. Adama

Plony 4 zbóż i ziemniaków wyższe niż w 1962 r.

Zakończony rok 1963, mimo warunków, niezbyt rolnictwu sprzyjających był w ostatecznym „rozrachunku” — dla upraw podstawowych plodów rolnych pomyślny. Według szacunkowych danych państwowej inspekcji plonów — przeciętne zbiory 4 zbóż wyniosły dla całego rolnictwa 17,3 q z ha, a ziemniaków — 153 q z ha.

Oznacza to w porównaniu z poprzednim rokiem wzrost plonów 4 zbóż o 1,2 q z ha, a ziemniaków o 28 q z ha.

Plony żyta ozimego wyniosły przeciętnie 16,2 q z ha — w 1962 r. — 14,2 q i pszenicy — 19,9 q z ha, wobec 19,8 q z ha w ub. roku. Jedynie zbior-y owsa były niższe od plonów, uzyskanych w roku poprzednim.

Nowy dom towarowy w Żelichach

Niedawno Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wągrowcu oddała do użytku we wsi Żeliche nowy, a zarazem pierwszy wiejski dom towarowy.

Koszt inwestycji miał wynieść 378 tysięcy zł, lecz dzięki życzliwemu poparciu przez miejscowe społeczeństwo, zwłaszcza pracowników PGR w Żelichach oraz młodzież szkolną, którzy w czynie społecznym pomagali przy budowie obiektu, zaoszczędzono około 12 tysięcy zł.

Nowy obiekt, który jest nowoczesnie urządzonej, posiada sklep spożywczy, dział dzielnia, sklep obuwniczy oraz stoisko radiotechniczno-motoryzacyjne. (Kdw)

Bahdaja pt. „Wakacje z duchami”; 18.10 — Gra Mała Orkiestra Dęta Henryka Bełmickiego; 18.30 — Dla młodzieży; 18.45 — „W dewizowym kręgu”; 19.05 — Muzyka i aktualn.; 19.30 — Konc. symfon.; 20.50 — Orkiestra Kostelanessa; 21.27 — Sport; 21.30 — Muz. tan.; 22.05 — Stuchowisko wg komedii J. Audiberta: „Zjawisko Glapiona”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROG. OGÓLNOP.: 17.05 — „Miś z okienka”; 17.20 — Film krótkometrażowy; 17.30 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny; 18 — „Wielokropek”; 18.20 — Z cyklu: Ognia dzieł kultury — „Stare i nowe piękno — późny gotyk i renesans”; 18.50 — Film z serii: „Przygody Robin Hooda”; 19.20 — Program publicyst.: „Czy tylko Gdańsk”; 19.50 — „Do-branoc”; 20 — Dziennik; 20.40 — Mała Encyklopedia Wszechświata TV; 21.05 — Film: „Nauczyciel w tarapatkach” (opera Donizietiego).

Ogółem zebrano o ponad 1 mln. ton 4 zbóż więcej i o 7 mln. ton ziemniaków niż w 1962 r.

Podobnie jak w poprzednich latach — najlepsze wyniki w zbiorach zbóż uzyskały województwa: opolskie, gdzie plony 4 zbóż wyniosły średnio 23 q z ha oraz wrocławskie — 21,3 q z ha. Na ostatnim miejscu znalazła się Białostoczczyzna.

W zbiorach ziemniaków najlepsze wyniki uzyskały województwa: szczecińskie — przeciętnie 205 q z ha, rzeszowskie — 192 q i koszalińskie — 182 q. Warto zwłaszcza podkreślić wysoki urodzaj ziemniaków, na Pomorzu, które stanowi główną bazę produkcji doborowych, zdrowych sadzeńników, dostarczanych nie tylko na potrzeby kraju, ale i na eksport.

Wtórna ciepła i długa jesień wpłynęła jednak na wydatne zwiększenie ich plonów, które przed okresem deszczowym zapowiadały się gorzej niż w którymkolwiek z lat ostatniego, 10-letnia.

Intensywne opady na przełomie sierpnia i września wywarły również dodatni wpływ na stan łąk i pastwisk. Dzięki wznowionej wegetacji traw — zbiorzy siano było wyższe od plonów w 1962 r. o 0,9 q z ha.

Państwowa inspekcja plonów dokonała także oceny stanu obecnego ozimin. Sieć zbóż ozimych rozpoczęła ostatecznej jesieni na ogół wcześniej niż w latach poprzednich, najwcześniej na Białostoczczy-



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się praca prof. dr. Jakuba Tomanka, zatytułowana „Meteorologia i klimatologia dla leśników”. Książka stanowi podręcznik dla studentów wydziałów leśnych wyższych szkół rolniczych i wypełnia lukę w naszym piśmiennictwie naukowym w zakresie meteorologii i klimatologii. Liczne fotografie i rysunki — ułatwiają przyswojenie sobie wykładu profesora Tomanka. Piękna, trwała oprawa płocienna (cena 40 zł). (pż)

źnie i w woj. olsztyńskim, a stosunkowo najpóźniej w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku. Dzięki dostatecznym zasobom wilgoci w glebie, oraz ciepłej, długiej jesieni — wschody zbóż ozimych były wyrównane i rozwój ich przebiegał prawidłowo. (PAP)

Rozrywka — nie dla wszystkich

W Rakoniewicach (pow. Wolsztyń) brak stałego kina, a objazdowe przyjeżdża tu tylko raz lub dwa razy do roku. W tej miejscowości bowiem nie ma odpowiedniej sali do wyświetlania filmów.

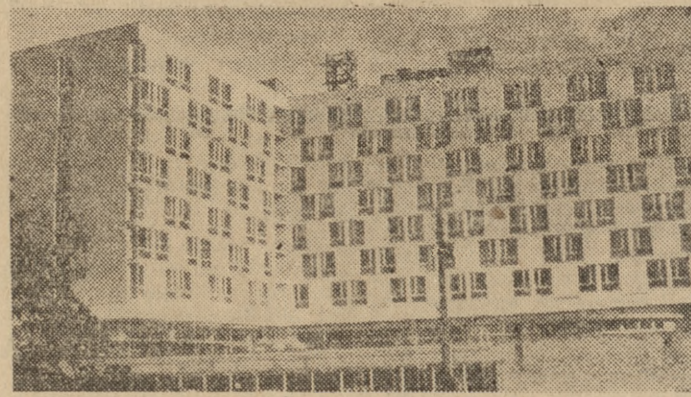
Mieszkańcy Rakoniewic chętnie korzystaliby z seansów kinowych w Wolsztynie, lecz brak jest wieczorem połączenia autobusowego. Sprawę tę poruszano już kilkakrotnie na sesjach MRN, lecz jak dotąd bez skutku.

A może PKS w Poznaniu — w nowym roku — znajdzie jakieś rozwiązanie, by mieszkańcy Rakoniewic mogli także oglądać filmy? (iw)

Poznański „Merkury”

Budowa nowoczesnego hotelu „Merkury” w Poznaniu dobiegła końca. Obecnie trwają prace przy urządzeniu jego wnętrza. Oddanie do użytku hotelu, który posiada ponad 600 miejsc, nastąpi przed otwarciem lego-rocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zarówno dyrekcja Zarządu Hotelu jak i wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zapewniają, że ten termin zostanie dotrzymany. Na zdjęciu „Merkury” w całej swej okazałości.

Fot. — K. Przychodźki



Paragraf i życie

Nie bierze udziału w bójce...

Bójka — to najczęstsze i typowe przestępstwo „przeciwko życiu i zdrowiu”. Zwykle ma ona charakter przestępstwa grupowego popełnianego przez wiele osób. Często z użyciem niebezpiecznych narzędzi — noży, kamieni, sztachel...

Zdarzają się wypadki wciągnięcia do bójki ludzi spokojnych. Czasem przygodnych widzów. Czasem takich, którzy rzucili się na napastników, żeby ratować przed śmiercią niezanego sobie człowieka. I bywa, że nie-szczesny pomocnik, staje na-stępnie przed sądem jako... oskarżony o udział w bójce.

Obowiązujące prawo i praktyka sądowa może w poważnym stopniu kształtować aktywność lub bierność społeczeństwa wobec przejawów naruszenia prawa. Może mieć dodatni albo ujemny wpływ przy wprowadzeniu w życie hasła: całe społeczeństwo musi wziąć udział w walce z chuligaństwem.

Stanisław R. obserwował bójkę, w której używano i noża. W pewnej chwili z narażeniem siebie, rzucił się na napastników. Jednego z nich uderzył w twarz. Po rozpedzeniu bijących się, okazało się, że jeden z uczestników zaciągnął odnóża, poważnie rany i na skutek wykrwawienia zmarł.

Prokuratura wszczęła postępowanie karne. Wszyscy uczestnicy — włącznie ze Stanisławem R. — postawieni zostali w stan oskarżenia za udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym, i otrzymali kary od 6 miesięcy do 10 lat więzienia. Stanisław R. skazany został na 2 lata więzienia.

Ale sprawa na tym się nie zakończyła. Nie mogła się na tym skończyć. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zajął się rewizją nadzwyczajną. Sąd Najwyższy uchwilił zaskarżony wyrok i Stanisława R. uniewinnił z zarzutu oskar-

żenia, wyrażając przy tym pogląd: udział w bójce lub pobiciu bierze ten, kto przyłącza się do grona bijących z zamiarem czynnego udziału w nieprzyjemnym starciu z innym uczestnikiem zwady. Nie bierze natomiast udziału w bójce lub pobiciu ten, kto włącza się do grona bijących się jedynie i wyłącznie w celu przeszkody biciu się i zapobieżenia skutkom zbiorowej niebezpiecznej bijatyki np. przez rozdzielanie bijących się i niedopuszczenie do kontynuowania bijatyki. Takie włączenie się do bijatyki ogólnej, podyktowane wspólnym wyżej celem, nie wyklucza udziału przez włączającego się siły, pod warunkiem jednak, że będzie ona użyta jedynie i wyłącznie do przeszkody bijatyce.

Praktycznie biorąc, mając taki cel na względzie, trudno w inny sposób włączyć się skutecznie do bitki, gdyż sama perswazja słowna w okolicznościach zwykłych bójek jest z reguły bezskuteczna. Użycie siły w takim wypadku uzasadnione jest bądź stanem obrony koniecznej (przy pobiciu), bądź stanem wyższej konieczności (przy bójce).

Orzeczenie to ustala zasadę, że kto „rozbraja” bijących się — nie bierze udziału w bójce. I nie może być za udział w niej karany.

JÓZEF JÓZEFOWICZ

Przed wyborem zawodu

Ostatnio, z inicjatywy Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Śremie odbyło się spotkanie przedstawicieli Wojewódzkiej Poradni Psychologicznej z Poznania z nauczycielami i wychowawcami klas VI i VII szkół powiatu śremskiego.

Celem tego spotkania było omówienie wyboru zawodu przez uczniów kończących klasy VII.

M. in. przewodniczący Komisji Planowania Gospodarczego Prezydium PRN M. Perliński przedstawił perspektywy rozwoju Śremu. W najbliższych latach rozpocznie się tu budowa odlewni. W związku z tym śremska młodzież może w przyszłości, po odpowiedniej nauce, znaleźć na miejscu pracę.

Ponadto przedstawiciele ZPP w Poznaniu zaapelowali do wychowawców o wszechstronne zaznajamianie uczniów z wybranymi przez nich zawodami. (St. N.)

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, teściowa, kochana babunia i prababcia, przeżywszy lat 87, sp.

Aniela Socha

z domu Wiercholska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

†
Dnia 31 grudnia 1963 r. zmarł nasz najdroższy syn, ukochany brat i narzeczony, przeżywszy lat 23, sp.

Michał Aleksander Sziwa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 10,15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

RODZICE, BRACIA, SIOSTRY, NARZECZONA I RODZINA K17

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matula, siostra, teściowa, troskliwa babunia i szwagierka, przeżywszy lat 71, sp.

Maria Matecka

z domu ŻÓŁTAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Poznań, Kossaka 23 m. 6. 12709g

†
Dnia 2 stycznia 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, siostra i ciocia, sp.

Katarzyna Wiland

z domu TRELEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 9,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

CÓRKA Z RODZINA

Poznań, Za Groblą 5 m. 12. 12658g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

Weronika Baranowska

z domu KALEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżony

MAŻ Z RODZINĄ

12668g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy i najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Józef Meisner

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. K16

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa, troskliwa matka, teściowa, babcia i ciocia, sp.

Z DEPCZYŃSKICH

Leokadia Jesionowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia w głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Saperska 11. 12691g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

Z MROCZKOWSKICH

Maria Frasunkiewicz

primo voto Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Grunwaldzka 54 m. 3. K14

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

Stefan Jaguszewski

RYBAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Bytniu.

O tym z żalem zawiadamia zmarłówna

RODZINA

Bytni, powiat Szamotul. 12626g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zasnął w Bogu, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 86 lat, sp.

Ludwik Brzyski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają

pograżeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

12650g

Nieruchomości

Kilkanaście will oraz duży wybór domów wolnych, z ogrodami, w Poznaniu, peryferie jak przy komunikacji miejskiej, po niskich cenach kupna od 200.000 do 450.000 zł poleca — Adamski, Poznań, Mateckiego 21 m. 9. 12587g

Zguby

Przybłąkane psy, brązowy mały, przy Hetmańskich, łapki białe i małańczyk młody — suka. Szymborska 12, Kamińska. 12675g

Różne

Panie, które udzieliły pomocy w wypadku 5. XII. 1963 r., o godz. 6,50 — odprowadzając do domu przy ulicy Sienkiewicza 13 m. 10, proszę o zgłoszenie się. 12575g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, sp.

kolega Stefan Jaguszewski

W Zmarłym straciłsyny etycznego myśliciela, kolegę i towarzysza wspólnych łowów.

Pogrzeb odbędzie się w Bytniu, w sobotę, dnia 4 bm., o godzinie 15.

KOLEDZY I PRZYJACIELE

KOŁA ŁOWIECKIEGO Nr 131 „RYS”

W BYTNIU, powiat Szamotul. 12652g

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.

Władysław Fahrenholz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA, DZIECI WNUKI I RODZINA

Foznań, Świerczewskiego 26a m. 5. K15

†
Dnia 1 stycznia 1964 r. zmarła moja matka, sp.

Maria Kubicka

Z BASIŃSKICH

Msze św. żałobne odprawione zostaną w kościele parafialnym Sw. Marcina — 5 stycznia oraz każdego pierwszego dnia miesiąca o godzinie 6. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia

CÓRKA

12705g